

Sygn. akt VIII **Pa 6/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Grażyna Łazowska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy-Klimek</b> <b>SSR del. Anna Capik-Pater</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 6 kwietnia 2017r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** J. B. (B.)

**przeciwko** (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Z.

**o** odszkodowanie

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 29 listopada 2016 r. **sygn. akt** IV P 1223/15

1) oddała apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

**Sygn. akt VIII Pa 6/17**

## UZASADNIENIE

Powód J. B. domagał się od pozwanej (...) SA Z. ( następcy prawnego (...) SA w Z.) zasądzenia kwoty 37.779,85 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że nie zgadza się ze stawianymi przez pracodawcę zarzutami, nadto pozwana uchybiła terminowi określonymu w art. 52 kp.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, wskazując że rozwiązanie umowy o pracę z powodem bez zachowania okresu wypowiedzenia jest zgodne z prawem.

Wyrokiem z dnia 29.11.2016r. Sąd Rejonowy w Zabrzu oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej.

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że od 29.03.2007r. powód jako pracownik pełnił u pozwanej funkcję prezesa zarządu. W kwietniu 2012r. został zobowiązany przez Radę Nadzorczą pozwanej do informowania jej o problemach i odstępstwach w realizacji kontraktu z (...).

Według ustaleń Sądu Rejonowego, pozwana w oparciu o umowę z dnia 10.05.2012r. z (...) S.A. w W. o generalną realizację inwestycji „Budowa gazociągu DN 700 S. – G.: Etap II K. – K., Etap III K. – S. i Etap IV S. – W.” zawarła z A. S. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) następujące umowy podwykonawcze: nr (...) z dnia 22 sierpnia 2012r. (zastąpiła ona umowę nr (...) z dnia 23 maja 2012r.) oraz nr (...) z dnia 02 grudnia 2013r.

W dniu 11.06.2012r. (...) A. S. zawarł z (...) Bank (...) S.A. umowę faktoringu nr (...), mocą której dokonał na rzecz D. Banku przelewu wierzytelności w stosunku do pozwanej. W dniu 12.06.2012r. pozwanej doręczono zawiadomienie o zawarciu tej umowy, z którego wynikało, że wszelkie płatności z tytułu faktur wystawianych przez (...) A. S. winny być regulowane na rachunek cesyjny. Zarówno zamawiający jak i pozwana wyrazili zgodę na cesję wierzytelności z umowy (...) a także z umowy (...). Powód w imieniu pozwanej podpisał powyższe oświadczenie o zgodzie. W zgodzie zawarto możliwość dokonywania potrąceń należności wobec (...) A. S..

Jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego płatności z umów podwykonawczych nr (...) z dnia 22.08.2012r. oraz z umowy nr (...) z dnia 02.12.2013r. wynikające z faktury VAT RB (...), faktury VAT RB (...), faktury VAT RB (...) i faktury VAT RB (...) na pisemne wnioski A. S., za zgodą powoda regulowane były przez dział księgowości / podlegający dyrektorowi finansowemu M. S./ bezpośrednio na rachunek (...) A. S. z pominięciem rachunku cesyjnego cesjonariusza (...) Bank S.A. w W.. Powód wiedział, że płatności dokonywane są z pominięciem rachunku cesyjnego, nie zabezpieczył na majątku A. S. wierzytelności pozwanej o zwrot płatności dokonanych z pominięciem rachunku cesyjnego, mimo że w tym czasie A. S. dysponował nieruchomością, która mogła stanowić takie zabezpieczenie. Nie podjęto żadnych działań odnośnie zabezpieczenia zwrotu pozwanej spółce tych płatności

Dalej Sąd ustalił, że w dokumentach spółki brak jest zgody (...) Bank S.A. w W. na przelewanie należności poza rachunek cesyjny, oraz że powód nie polecał innym działom spółki, aby zweryfikowały jego informacje pod względem prawnym o zgodzie D. Banku na zapłatę poza rachunkiem cesyjnym. Powód nie występował o pisemną opinię prawną. Do końca III kwartału 2014r. Rada Nadzorcza pozwanej nie otrzymała od powoda informacji o problemach finansowych (...), ani że na wniosek A. S. dokonywano płatności bezpośrednio na rachunek tego podwykonawcy z pominięciem rachunku cesyjnego.

W grudniu 2014r. D. Bank zwrócił się do pozwanej spółki o potwierdzenie na salda na dzień 16.12.2014r. salda. Powód nie dopilnował, aby wymiana tego dokumentu odbyła się z podpisami stron.

Sąd Rejonowy ustalił również, że Rada Nadzorcza pozwanej uchwałą nr 57/ (...) z dnia 13.03.2015r. przyjęła sprawozdanie finansowe Spółki, sprawozdania Zarządu z działalności Spółki za rok 2014 wraz ze związłą oceną sytuacji Spółki. Stwierdziła, że przyczynami wysokiej straty w 2014r. były: nie dotrzymanie założonych harmonogramów realizacji kontraktu S. – G., które były wielokrotnie przesuwane, błędy w zarządzaniu kontraktami, co doprowadziło do dużych strat nawet na stosunkowo małych kontraktach, brak reakcji na zagrożenia związane z realizacją kontraktu – deklarowanie przez zarząd zamawiającemu i radzie nadzorczej terminów realizacji, które były nierealne do wykonania za pomocą środków, zasobów i metod zastosowanych przez zarząd, brak nadzoru nad podwykonawcami – tolerowanie opóźnień i braku odpowiedniej jakości robót wykonywanych przez podwykonawców. W związku z powyższym Rada Nadzorcza pozytywnie zaopiniowała wnioski zarządu i walnego zgromadzenia akcjonariuszy w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółki za 2014r., zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za 2014r.,

propozycji pokrycia straty netto za 2014r. i negatywnie zaopiniowała wniosek zarządu do walnego zgromadzenia o udzielenie absolutorium z wykonania obowiązków wynikających ze sprawowania funkcji członków zarządu w okresie od 01.01.2014r. – 31.12.2014r. członkom zarządu pozwanej w osobach J. B. i J. K.. W tym samym dniu walne zgromadzenie pozwanej nie udzieliło powodowi absolutorium z wykonania obowiązków prezesa zarządu za okres od 01.01.2014r. do dnia 31.12.2014r.

Jak ustalono, (...) zszedł z budowy w kwietniu 2015r. przed zakończeniem kontraktu w październiku 2015r. Prace wykonane przez (...) wymagały poprawek, co kosztowało pozwaną kilka milionów złotych.

W kwietniu 2015r. na zlecenie pozwanej opracowany został raport zewnętrznego audytora (...) Sp. z o.o. w K., którego celem było ustalenie kwot pozostałych do rozliczenia w ramach wierzytelności pozwanej. Cel ten nie został do końca osiągnięty z uwagi na poważny nieład w dokumentacji kontraktu, brak instrukcji obiegu dokumentów jak i liczne braki w dokumentacji. (...) nie obejmował zagrożeń dla spółki wynikających z braku zabezpieczenia jej wobec cedenta i cesjonariusza przy dokonywanych płatnościach. Odnośnie zapłaty spornych faktur w audycie znalazł się jedynie zapis stwierdzający, że „zapłat – zgodnie z umową zapłaty powinny być dokonywane na rachunek wskazany na fakturze. W przypadku części zapłat stwierdzono, że zostały one dokonane na inne konto niż podane na fakturze. W sytuacji gdy na fakturze nie podano numeru konta przyjęto, że dokonana wpłata była prawidłowa (przy numerze konta na wyciągu bankowym była podana nawa wierzyciela – (...) A. S.). W czasie realizacji kontraktów zdarzało się, że pozwana dokonywała płatności na rachunek inny niż wskazany w fakturze. Z uwagi na powyższe ten zapis audytu nie wzbudził podejrzeń nowego zarządu co do dokonania zapłaty kwot wynikających z faktur.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, pozwana w dniu 10.07.2015r. została poinformowana, że z dniem 1.07.2015r. doszło do przekształcenia przedsiębiorcy A. S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w U.. Sytuacja finansowa tej Spółki jest krytyczna, podmiot posiada liczne zajęcia komornicze w sprawach prowadzonych przez jej wierzycieli.

Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu I instancji, pozwana uzyskała informację Zakładowej Organizację Związkową (...), że powód nie jest objęty ochroną związkową organizacji związkowej oraz, że organizacja nie zgłasza zastrzeżeń wobec zamiaru wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Pismem z dnia 22.07. 2015r. pozwana złożyła powodowi oświadczenie o rozwiązaniu z nim umowy o pracę z zachowaniem czteromiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano upływ kadencji i wygaśnięcie mandatu, w warunkach negatywnej oceny sprawowania przez pracownika funkcji prezesa zarządu z powodu wadliwego wykonywania zarządu znajdującej wyraz w nie powołaniu pracownika przez radę nadzorczą spółki do pełnienia tej funkcji na okres kolejnej kadencji oraz w nieudzieleniu pracownikowi przez walne zgromadzenie akcjonariuszy pozwanej absolutorium za rok obrotowy 2014. Negatywna ocena wynika w szczególności z błędów w zarządzaniu kontraktami spółki związanymi z generalną realizacją inwestycji „Budowa gazociągu wysokiego ciśnienia (...) M. (...),4 MPa na odcinku węzeł G. – węzeł K., w ramach budowy gazociągu G. RP (Lasów) – T. – R.- G.- W. wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi na terenie województwa (...) oraz „Budowa Gazociągu DN 700 S., G.: Etap II K. – K., Etap III K. – S. i Etap IV S. – W., co doprowadziło do strat, niedotrzymania założonych harmonogramów realizacji drugiej ze wskazanych wyżej inwestycji, pomimo wielokrotnego przesunięcia terminów i braku reakcji na zagrożenia związane z realizacją kontraktu oraz deklarowania inwestorowi i radzie nadzorczej Spółki dotrzymania terminów realizacji w warunkach, gdy nie było ono realne do dotrzymania za pomocą metod zastosowanych przez Zarząd, w tym zwłaszcza prezesa zarządu spółki, braku nadzoru nad podwykonawcami. Powód został zwolniony z obowiązku świadczenia pracy w okresie od 29.10.2015r. do końca okresu wypowiedzenia/30.11.2015r/ i zobowiązany do przekazania pozwanej jakichkolwiek dokumentów i nośników zawierających dane lub informacje dotyczące Spółki w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31.07.2015r.

Dnia 25.08.2015r. pozwana otrzymała datowane na dzień 19.08.2015r. pisemne wezwanie (...) Bank (...) S.A. w W. do zapłaty wynikających z umów podwykonawczych (...) z dnia 22.08.2012r. oraz umowy nr (...) z dnia 02.12.2013r. kwot: 1.118.820,94 zł tytułem spłaty części wierzytelności objętej fakturą nr (...) z dnia 19.11.2013r. kwoty 2.113.235,69 zł tytułem spłaty części wierzytelności objętej fakturą nr (...) z dnia 06.03.2014r., kwoty 700.000,00 zł tytułem spłaty części wierzytelności objętej fakturą nr (...) z dnia 06.05.2014r., kwoty 250.000,00 zł tytułem

spląty części wierzytelności objętej fakturą nr (...). Na podstawie tego wezwania nowy zarząd powziął wiedzę o nieuregulowanych fakturach, które wcześniej uważano za zapłacone. Pismem z dnia 27.08.2015r. doręczonym powodowi dnia 02.09.2015r. pozwana zwróciła się do niego o udzielenie jej pisemnych wyjaśnień dotyczących wezwania D. Banku do zapłaty.

Pismem z dnia 03.09.2015r. doręczonym pozwanej dnia 05.09.2015r. powód poinformował pozwaną, że według jego wiedzy wszystkie płatności na rzecz (...) A. S. były regulowane do D. Bank na bieżąco oraz, że przy rozliczeniu z (...) każdorazowo pod uwagę trzeba było brać konieczność zapewnienia utrzymania przez firmę potencjału wykonawczego na realizowanym kontrakcie oraz fakt, że była to jedyna firma, która mogła realizować 203 km budowy gazociągu z (...) Z.. Powód wyjaśnił, że w tej sytuacji konieczne były działania wspierające firmę w środki na wynagrodzenia dla pracowników, ich delegacje, zakwaterowanie oraz na paliwo i materiały eksploatacyjne dla maszyn i urządzeń pracujących na budowie na pisemny wniosek (...) A. S. przy wiedzy i aprobach D. Bank (...). Według powoda bez tego wsparcia mogło dojść zejścia pracowników z budowy w konsekwencji do zatrzymania przez Inwestora całości prac ze wszystkimi wielomilionowymi negatywnymi skutkami dla Konsorcjum (...) ze strony Inwestora w postaci kar umownych, gwarancji, ubezpieczeń kontraktu oraz zwrotu udzielonej przez Inwestora zaliczki.

W piśmie z 2.09.2015r. M. S. - dyrektor finansowy pozwanej wyjaśniła, że co do zasady zapłaty za wierzytelności wynikające z umowy nr (...) były kierowane rachunek D. Bank wskazany w zawiadomieniu o cesji, jednakże na polecenie powoda kilku płatności za faktury dokonano na rachunki (...) wskazane w odrębnych pismach lub mailach otrzymanych od A. S.. Były to między innymi faktury (...), RB (...), (...), (...), RB (...).

J. K. w piśmie z 4.09.2015r. oświadczył, że nie posiada wiedzy na temat rozliczeń spółki i wskazał, że sprawami finansowymi, umowami, współpracą z bankami zajmował się wyłącznie powód.

Zgodnie z dalszymi ustaleniami Sądu Rejonowego, pozwana w dniu 15.09.2015r. zawiadomiła Zakładową Organizację Związkową (...) o zamiarze rozwiązania z powodem umowy o pracę na podstawie art. 52 §1 kp i uzyskała informację, że powód nie jest objęty ochroną związkową oraz że organizacja nie zgłasza zastrzeżeń wobec zamiaru zwolnienia powoda.

W dniu 22.09.2015r. powodowi doręczono oświadczenie pozwanej o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych tj. obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy, obowiązku chronienia mienia pracodawcy, obowiązku starannego i sumiennego wykonywania pracy (art. 100 §1 oraz §2 pkt 4 kp), a przede wszystkim wymaganego od członka zarządu spółki akcyjnej obowiązku dokładania staranności wynikającej z zawodowego charakteru jego działalności (art. 483 §2 ksh), poprzez podjęcie decyzji i polecenie służbom finansowym Spółki dokonania płatności o łącznej wartości 3.932.056,63 zł na rachunek bankowy należący do (...) A. S. zamiast na rachunek cesyjny prowadzony przez (...) Bank (...) S.A., faktur VAT o numerach (...) z dnia 19.11.2013r., RB (...) z dnia 06.03.2014r., RB (...) z dnia 06.05.2014r. wystawionych przez (...) na poczet wynagrodzenia za roboty wykonane w ramach umowy podwykonawczej nr (...) tytułem części należności z faktur.

Pozwana zarzuciła powodowi niezgodność jego pisemnych wyjaśnień z treścią wezwania D. Bank doręczonego jej dnia 25.08.2015r. wskazującego, że przekazanie przez pozwaną przedmiotowych płatności nie stanowi prawidłowego wykonania przez nią zobowiązania wynikającego z umowy podwykonawczej i nie skutkuje zwolnieniem jej w stosownym zakresie z zobowiązania wobec banku. Dalej, że powód nie zlecił odpowiednim służbom działań zmierzających do zweryfikowania w D. Banku ewentualnej akceptacji przekazania należności ani też uzyskania oświadczeń D. Banku, których skutek prawny polegałby na przyjęciu, iż płatności dokonane na rachunek (...) zwalniają spółkę z obowiązku świadczenia wobec D. Banku. Pozwana podniosła, że powód nie zadbał o uzyskanie dla niej żadnego prawnego zabezpieczenia zwrotu przedmiotowych płatności. Końcowo pozwana zarzuciła powodowi, że jego zachowanie koliduje z jego powinnością dokładania staranności wymaganej od członka zarządu spółki akcyjnej (art. 483 §2 ksh) bowiem na nim jako na prezesie ciążył obowiązek szczególnej sumienności i staranności w podejmowaniu działań zgodnych z jej interesami, a pełniona funkcja nakazuje działanie ze szczególną przezornością i ostrożnością.

Pozwana oceniła działania powoda, jako przejaw braku lojalności wobec niej oraz braku troski o właściwe i bezpieczne prowadzenie jej spraw, przez co nie może być ono uznane za zgodne z powinnością sumiennej i starannej pracy, dbałości o dobro zakładu pracy oraz jego mienie oraz obowiązku dokładania staranności profesjonalnego zarządcy. W oświadczeniu o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia nie ma odwołania do faktury (...) ze względu na fakt, że pozwana nie była w posiadaniu zgody zamawiającego na cesję umowy (...).

Jak ustalił Sąd Rejonowy w dniu 1.12.2015r. Sąd Okręgowy w Gliwicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazujący pozwanej zapłatę na rzecz D. Bank (...) w W. kwoty 4.182,056,63 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania, przy czym sama opłata od pozwu wynosi 100.000,00 zł. Pozwana wniosła sprzeciw od opisanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Pozwana dąży do wykazania nieistnienia wierzytelności na skutek dokonania potrąceń roszczenia (...) Bank S.A. z jej wierzytelnością, ponosi znaczne koszty obsługi prawnej w związku obroną przed roszczeniami Banku. Nadto wezwała (...) sp. z o.o. do zwrotu kwot wskazanych w wezwaniu D. Banku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o szczegółowe wymienione dowody, w tym przede wszystkim na złożona dokumentacje oraz na zbieżnych z nią zeznaniach świadków i prezesa pozwanej D. Ż.. Sąd tylko częściowo uwzględnił zeznania powoda, a to w zakresie, w jakim były one zbieżne z dokumentacją złożoną do akt sprawy oraz zeznaniami świadków i prezesa pozwanej D. Ż.. Wniosek o dopuszczenie dowodu z Protokołu Rady Budowy z dnia 14 stycznia 2014r. został oddalony jako nie mający znaczenia dla rozpoznania sprawy.

W ocenie Sądu I instancji, roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał na art. 52. §1 pkt 1 kp, zgodnie z którym pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie: ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Paragraf 2 powołanego przepisu stanowi, że rozwiązanie umowy o pracę nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy.

Zarzut powoda o przekroczeniu przez pozwaną miesięcznego terminu wynikającego z art. 52. §2 kp Sąd Rejonowy uznał za bezskuteczny, argumentując, że jego bieg rozpoczyna się dopiero od chwili w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 1999 r., I PKN 318/99, OSNP 2001 nr 5, poz. 155). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego „uzyskanie przez pracodawcę wiadomości” w rozumieniu art. 52 § 2 k.p. oznacza wiadomości na tyle sprawdzone, aby pracodawca mógł nabrać uzasadnionego przekonania o nagannym postępowaniu danego pracownika (por. wyroki Sąd Najwyższego z 28 października 1976 r., I PRN 74/76; z 28 kwietnia 1997 r., I PKN 111/97). Chodzi o moment, w którym pracodawca miał możliwość sprawdzenia i przekonania się o słuszności obciążających pracownika zarzutów (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 30 stycznia 1936 r., I C 2410/35; z 7 stycznia 1938 r., I C 703/37; z 17 października 1945 r., III C 698/45; z 13 maja 1998 r., I PKN 96/98). Jak stwierdził Sąd Rejonowy, ujawnione w toku postępowania okoliczności wskazują, że pozwana wiedzy uregulowaniu faktur z pominięciem rachunku cesyjnego D. Bank nie uzyskała z przeprowadzonego w kwietniu 2015r. audytu, bowiem znajduje się tam jedynie informacja, że zgodnie z umową zapłaty powinny być dokonywane na rachunek wskazany na fakturze. W przypadku części zapłat stwierdzono, że zostały one dokonane na inne konto niż podane na fakturze, a audytor nie dokonywał dalszej analizy przelewów. W sytuacji, gdy na fakturze nie podano numeru konta przyjęto, że dokonana wpłata była prawidłowa (przy numerze konta na wyciągu bankowym była podana nazwa wierzyciela – (...) A. S.). Powyższe nie wzbudziło niczyich podejrzeń, bowiem w praktyce pozwanej zdarzało się, że zapłaty były dokonywane na rachunki inne niż wskazane w fakturze, a dodatkowo księgi rachunkowe pozwanej nie wykazywały żadnych niezapłaconych należności wobec D. Bank. Jak podał Sąd I instancji, audyt miał na celu wyłącznie zbadanie rachunkowe stanu rozliczeń pomiędzy pozwaną spółką a (...), a nie analizę prawną dokonanych przelewów. Sąd w tym zakresie dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że o faktycznym nieuregulowaniu należności z faktur i niezabezpieczeniu jej interesów dowiedziała się dopiero z wezwania D. Bank doręczonego jej dnia 25 sierpnia 2015r.

Dalej Sąd Rejonowy podał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i w piśmiennictwie zgodnie przyjmuje się, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę w trybie przewidzianym we wskazanym przepisie może być tylko czyn pracownika przez niego zawiniony, który zarazem stanowi istotne zagrożenie interesów pracodawcy. Ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy jego działanie lub zaniechanie cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo. Rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 kp jako nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (tak SN w wyroku z dnia 21 września 2005 II PK 305/04 M.P.Pr.-wkł. 2005/12/16).

Sąd Rejonowy podkreślił, że postępowanie prowadzone było w granicach przyczyn wskazanych przez pracodawcę w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Według Sądu Rejonowego sposób wskazania przez pracodawcę przyczyny rozwiązania umowy o pracę czynił zadość wymogom formalnym wynikającym z art. 30 §4 k.p. Dalej wskazał, że kategoria podstawowych obowiązków pracowniczych obejmuje te obowiązki, które odgrywają zasadniczą rolę w realizacji zatrudnienia pracownika. Ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych zachodzi wówczas, gdy jego działanie lub zaniechanie cechuje wina umyślna lub rażące niedbalstwo. Ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych jest czyn bezprawny, sprzeczny z powinnościami ciężącymi na pracowniku, jako na podmiocie stosunku pracy. Czyn taki może polegać zarówno na działaniu jak i na zaniechaniu. Istotne jest to by pozostawał w kolizji z obowiązkami pracownika. Przy ocenie, czy naruszenie przez pracownika jego obowiązków w sposób określony wymienionym przepisem nastąpiło, trzeba brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na osąd o charakterze tego przewinienia. Niewątpliwie, zatem należy wziąć przede wszystkim pod uwagę stosunek psychiczny pracownika do nakazu lub zakazu określonego działania lub zaniechania. Obejmuje on między innymi sferę motywacyjną postępowania pracownika, a więc pobudki działania pracownika i ich ocenę przez niego samego.

W ocenie Sądu Rejonowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że powód nie wypełnił ciężącego na nim, jako na pracowniku zatrudnionym na stanowisku prezesa zarządu obowiązku dbałości o dobro zakładu pracy i obowiązku dbania o mienie pracodawcy. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynikało jednoznacznie, że płatności z umowy podwykonawczej nr (...) z dnia 22.08.2012r. wynikające z faktury VAT RB (...), faktury VAT RB (...) i faktury VAT RB (...) na pisemne wnioski A. S., za zgodą powoda zostały uregulowane bezpośrednio na rachunek podwykonawcy (...) A. S. z pominięciem rachunku cesyjnego cesjonariusza (...) Bank S.A. w W.. Sąd I instancji podkreślił, że powód wiedział, że płatności dokonywane są z pominięciem rachunku cesyjnego niezgodnie z postanowieniami umowy cesyjnej. Jednak jak przyznał obecny prezes pozwanej D. Ż., choć sam fakt dokonania przelewów poza rachunek cesyjny mógł się zdarzyć w trakcie realizacji kontraktu na roboty budowlane, o tyle niedopuszczalnym z punktu widzenia interesów pozwanej spółki było niezabezpieczenie zwrotu tak zapłaconych kwot, co rozpoznawanej sprawie miało miejsce. Trudno, bowiem za takie zabezpieczenie uznać ochronę ustawową przewidzianą w art. 513 k.c i standardową klauzulę umieszczaną w fakturach o zatrzymaniu 10 % (co ważne zatrzymanie miało na celu zagwarantowanie przez (...) usunięcia ewentualnych wad i zabezpieczenie prawidłowości wykonania robót). Również podniesiona przez powoda możliwość dokonania potrąceń w istocie nie stanowiła żadnego zabezpieczenia interesów pozwanej, gdyż w takiej sytuacji istotnie należności z faktur były uregulowane przez spółkę dwukrotnie i tak naprawdę spowodowały po jej stronie straty. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę również koszty obsługi prawnej procesu, który pozwana prowadzi z D. Bankiem oraz, że uwzględnienie przez Sąd Okręgowy w Gliwicach zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwaną nie będzie oznaczało, że szkoda nie wystąpiła. Sąd Rejonowy zauważył bowiem, że pozwana dokonuje potrącenia swoich wierzytelności, środków które mogłyby zostać przeznaczone na usunięcie wad powstałych w wyniku prac przeprowadzonych przez (...). Tym samym szkoda po stronie pozwanej jest podwójna.

Sąd Rejonowy wskazał nadto, że pozwana powołując się na zagrożenie swoich interesów przez działania powoda nie miała obowiązku wykazania szkody, którą poniosła. Wystarczył sam fakt zagrożenia jej interesów co z pewnością w niniejszej sprawie miało miejsce.

W ocenie Sądu I instancji zasadne okazały się również zarzuty pozwanej dotyczące braku zlecenia odpowiednim służbom zweryfikowania w D. Banku ewentualnej akceptacji przekazania należności z pominięciem rachunku sesyjnego oraz nie wystąpienie o pisemną opinię prawną w sprawie dopuszczalności zapłaty należności z pominięciem rachunku sesyjnego, o czym zeznała M. S.. Nawet jeśli przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda, że konsultował kwestię przelewów z radcą prawnym spółki, to i tak należy zauważyć, iż radca prawny zwrócił uwagę powodowi o konieczności dokonywania zapłaty na rachunek sesyjny. Dodatkowo powód nie wykazał, aby rzeczywiście pracownik D. Bank wyraził ustną zgodę na przelew poza rachunek sesyjny.

Sąd Rejonowy za najistotniejsze uznał, że powód nie posiadał pisemnej zgody D. Banku na dokonanie płatności poza rachunek sesyjny i nie podjął żadnych działań odnośnie zabezpieczenia zwrotu pozwanej spółce płatności uiszczonych na rzecz (...) A. S., chociażby poprzez obciążenie hipoteką należącej do niego nieruchomości. Nie dopilnował również, aby wymiana potwierdzenia sald odbyła się z podpisami stron. Nie zażądał od (...) A. S. podpisania weksła, ewentualnie podpisania z nim umowy pożyczki z odpowiednim zabezpieczeniem. Majątek A. S. był wówczas wolny od zobowiązań. Ostatecznie, na zgodzie na dokonanie przelewu nie znalazło się zastrzeżenie, przekazanie środków następuje z zastrzeżeniem zwrotu, co ma istotne znaczenie z uwagi na treść art. 411 pkt 1 k.c.

Nie uszło również uwadze Sądu Rejonowego, że powód mimo zobowiązania nałożonego na niego przez radę nadzorczą pozwanej w kwietniu 2012r. nie informował jej rzetelnie o problemach i odstępstwach w realizacji kontraktu z (...). Do końca III kwartału 2014r. rada nadzorcza nie otrzymała od powoda informacji o problemach finansowych (...), ani o tym, że płatności na rzecz tej firmy na jej pisemne wnioski dokonywano bezpośrednio z pominięciem rachunku sesyjnego, o czym zeznał H. O..

W ocenie Sądu I instancji, rację miała pozwana podnosząc, że powoda, jako członka zarządu spółki akcyjnej obowiązywały podwyższone standardy staranności. Art. 483 §2 ksh stanowi, że członek zarządu, rady nadzorczej oraz likwidator powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. Postanowienia komentowanego przepisu wprowadzają odpowiedzialność ustaloną według podwyższonego miernika staranności postępowania osób wchodzących w skład zarządu, rady nadzorczej i będących likwidatorami spółki akcyjnej. Wykonywanie obowiązków przez członków organów spółki powinno się odbyć z zachowaniem staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Obejmuje to w szczególności znajomość procesów organizacyjnych, finansowych, ale także kierowania zasobami ludzkimi, oraz znajomość obowiązującego prawa i następstw z niego wynikających w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. W konsekwencji odpowiedzialność ta podlega regułom określonym w art. 471 k.c., jest więc zależna od winy, której istnienie się domniemywa.

Z tych względów Sąd Rejonowy powództwo, jako nieuzasadnione oddalił i obciążył powoda kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o §9 ust 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz.U. z 2015 poz. 1804.).

### ***Powód zaskarżył powyższy wyrok zarzucając:***

1/ sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych, z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, poprzez przyjęcie że:

- powód nie informował rady nadzorczej o realizacji kontraktu realizowanego na rzecz inwestora (...),
- powód nie konsultował decyzji o płatnościach na rachunek podwykonawcy (...) z innymi osobami zatrudnionymi w spółce,
- powód nie zabezpieczył zwrot lub możliwość potrącenia kwot zapłaconych firmie (...) poza rachunek sesyjny,
- audyt rozrachunków pozwanej spółki z podwykonawcą (...) nie zawierał wystarczającej informacji o płatnościach na rachunek sesyjny.

2/ naruszenie przepisów postępowania tj: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, iż powód bez konsultacji z odpowiednimi służbami w spółce zdecydował o płatnościach na rachunek inny niż wskazany na fakturze, oraz że przyjęta przez niego forma zabezpieczenia płatności w postaci możliwości potrącenia, nie wystarczająco zabezpieczała zwrot wypłaconych kwot., a nadto, że pozwana rozwiązując stosunek pracy z powodem nie naruszyła przepisu art. 52 par. 2 kp.

3/ naruszenie przepisów prawa materialnego tj.

- art. 52 par 1 pkt 1 kp oraz art. 483 ksh, poprzez przyjęcie, działanie powoda miało charakter bezprawny i zawiniony oraz, że stanowiło zagrożenie szkodą dla pracodawcy,

- art. 52 par. 2 kp, poprzez przyjęcie, że nie nastąpiła prekluzja oznaczona tym przepisem.

W obszernym uzasadnieniu apelacji, powód wskazał, że na bieżąco informował Radę Nadzorczą o trudnościach z realizacją kontraktu z (...) o budowę gazociągu oraz ich przyczynach, co w jego ocenie ma wpływ ustalenie ewentualnego zawinienia. Dalej podał, że podejmując decyzję o spornych płatnościach skonsultował się z prawnikiem, który powiedział mu że winien płacić na rachunek cesyjny. Jednakże to powód jako prezes musiał podjąć ryzyko na jaki rachunek płacić w związku z wnioskiem podwykonawcy, którego sytuacja była krytyczna. W jego ocenie główna księgowa kontaktowała się w sprawie płatności z bankiem, a o tym, że płatności na rachunek (...) były akceptowane przez bank świadczy potwierdzenie salda przysłane przez D. Bank. Powód podniósł, do pionu księgowego a nie prezesa należy uzgadnianie sald z bankiem i dopilnowanie złożenia stosownych podpisów. Co do zarzutu braku zabezpieczenia wskazał na brak przepisów wewnętrznych regulujących tę kwestię, zakwestionował ustalenie Sądu, że A. S. miał jakiś wolny majątek. Powód stoi na stanowisku, że zabezpieczył płatności prawnie i realnie poprzez potrącanie z każdej faktury (...) 10% jako zabezpieczenie z tytułu nie wykonania lub nienależytego wykonania umowy czyli około 8 mln zł., nadto pozwana miała prawo dokować potrąceń swoich wierzytelności z bieżących faktur (...). W kwestii audytu powód podniósł, że nowy zarząd pozwanej zaraz po jego otrzymaniu winien wyjaśnić kwestię płatności na inny rachunek niż sesyjny lub inaczej sformułować zarzut w piśmie rozwiązującym umowę o pracę. Ponieważ przedmiotem audytu były wzajemne rozliczenie pomiędzy pozwaną a (...), a z jego treścią pozwana zapoznała się w kwietniu 2015r. to już w tym miesiącu wiedziała o płatnościach dokonywanych na inny niż cesyjny rachunek, Stąd powód wywodzi, że przekroczony został termin do rozwiązania umowy w trybie art. 52 kp. Dalej apelujący wskazał, że podejmując decyzję o płatności na rachunek (...) zamiast na rachunek cesyjny miał na uwadze interes pozwanej i trudną sytuację podwykonawcy, działał w warunkach zagrożenia interesów pracodawcy, który miał obiektywne problemy z realizacją kontraktu. Stąd nie można mu przypisać winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. Przyznał, że wiedział iż postępuje niezgodnie z przepisami dotyczącym cesji wierzytelności, umową factoringową lecz decyzja podjął – nie z braku wiedzy – lecz w interesie kierowanej spółki i jej właściciela. Nie zasilenie konta (...) skutkowałyby zejściem firmy z budowy i w konsekwencji nie zrealizowaniem kontraktu oraz nałożeniem kar umownych w wysokości ok. 83 mln zł. W tych warunkach powód działał pod presją, a zatem nie można mu przypisać zawinienia ani bezprawności działania. Ponieważ, pozwana nie obciąża go za sam fakt przelewu na inny rachunek bankowy, a w ocenie powoda wykazał, że zabezpieczył zwrot zapłaconych firmie (...) kwot brak było podstaw do rozwiązania z nim umowy w trybie dyscyplinarnym.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jej rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana podniosła, że w całości zgadza się z ustaleniami Sądu I instancji. Podkreśliła, że istotą zarzutu stawianego powodowi nie jest samo dokonanie wskazanych płatności na rachunek A. S. ( (...)) zamiast na rachunek cesyjnym, lecz brak zabezpieczenia interesów spółki w związku z takim działaniem, skoro w

ocenie powoda płatności takie były potrzebne. Konsekwencją działania powoda jest proces z pozwu D. Bank o zapłatę faktur uregulowanych przez powoda na rachunek (...) zamiast na rachunek cesyjny wskazany do dokonywania płatności przez powodowy bank gdzie w.p.s. wynosi 4,2 mln zł. Dalej wskazała, że powód jest świadom bezprawności swojego zachowania, a zatem wina w postaci ciężkiego naruszenia wskazanych wyżej obowiązków pracowniczych jest niewątpliwa. Pozwana podniosła, że powód nawet nie podjął próby rozeznania możliwości zabezpieczenia zwrotu płatności na majątku A. S., a tym bardziej takiego zabezpieczenia nie uzyskał, czym całkowicie zignorował ryzyka biznesowe i prawne wynikające z podjętej przezeń decyzji o dokonaniu płatności na rachunek pozacesyjny, mimo, że zdawał sobie z nich sprawę (co sam przyznał w toku przesłuchania) oraz mimo, że radca prawny świadczący wówczas obsługę na rzecz pozwanej wyraźnie wskazał konieczność dokonywania płatności na rachunek cesyjny. Brak zabezpieczenia interesów spółki, w warunkach świadomości ryzyk płynących dla pozwanej Spółki z faktu dokonania płatności z pominięciem rachunku cesyjnego, świadczy o poważnym naruszeniu przez powoda miernika staranności wymaganego od osoby piastującej funkcję Prezesa Zarządu spółki akcyjnej. W ocenie pozwanej stopień naruszenia kwalifikuje zachowanie powoda jako dokonane w warunkach rażącego niedbalstwa, bowiem przewidywał możliwość wystąpienia szkody po stronie pozwanej Spółki ale bezpodstawnie sądził, że uda się jej uniknąć. Naruszenie jakiego dopuścił się powód jest zawinione także subiektywnie i nie da się go usprawiedliwić rodzajem pracy powoda. Wskazała nadto, że warunkiem stosowania art. 52 kodeksu pracy nie jest wystąpienie u pracodawcy szkody materialnej albo niematerialnej, lecz samo zagrożenie jego interesów. Dodała również, działanie powoda wyrządziło szkodę pozwanej, bowiem nawet gdyby dokonane przez spółkę wobec cesjonariusza potrącenia zostały przez Sąd w sprawie X GC 5/16 uznane za skuteczne, to wiązałyby się to z koniecznością poświęcenia kolejnego aktywa (wierzycelności spółki) w celu umorzenia wierzycelności banku o zapłatę kwot raz już wydatkowanych przez powoda z majątku spółki (bez żadnych zabezpieczeń) do rąk A. S.. W każdym przypadku w wyniku opisanego ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, pozwana spółka ponosi dodatkowo szkodę w postaci wysokich kosztów pomocy prawnej w sporze (...) Bank (...) S.A.

Pozwana wskazała, że termin złożenia powodowi oświadczenia w trybie 52 k.p. został przez pozwanego dotrzymany, bowiem powzięła wiedzę o negatywnych skutkach zapłaty na rachunek inny niż w fakturze, dopiero w sierpniu 2015 roku tj. po doręczeniu wezwania (...) Bank (...) S.A. Zlecony audyt nie obejmował zagadnień prawnych, w tym zagrożeń wynikających z faktu obowiązywania cesji i nowy zarząd nie miał podstaw do ustaleń, że dotyczy dokonanych przez powoda płatności na rzecz (...) z pominięciem rachunku cesyjnego.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja powoda jest nieuzasadniona i podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji poczynił bowiem prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776 ).

W ocenie Sądu Okręgowego istniały podstawy do rozwiązania z powodem umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym (art. 52 kp), jako że wskazane przez pozwaną przyczyny rozwiązania stosunku pracy powoda okazały się prawdziwe i uzasadnione. Sąd Rejonowy w rozważaniach prawnych szczegółowo umotywował swoje stanowisko i Sąd II instancji w całości je podziela. Zarzuty apelacji nie zdołały podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Przed oceną zarzutów apelacji należy powtórzyć za Sądem Rejonowym, że postępowanie zainicjowane odwołaniem się pracownika od rozwiązania umowy o pracę jest prowadzone w granicach przyczyn wskazanych przez pracodawcę w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego może tylko wówczas wzruszyć zaskarżony wyrok, gdy istnieje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł sąd na jego podstawie a w kontekście rozpoznawanej sprawy, oczywiście tylko wtedy gdy dotyczy materii objętej oświadczeniem pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę.

Co do zarzutów apelującego w tym zakresie stwierdzić należy, że nie kwestionowanym jest, że powód informował Radę Nadzorczą pozwanej o realizacji kontraktu na rzecz inwestora (...), lecz okoliczność ta nie ma związku z przyczyną rozwiązania z nim umowy o pracę. Niewątpliwym jest jednak, że powód nie zapytał Rady Nadzorczej o zgodę na dokonywanie płatności na rzecz INSTALGAZAndrzeja S. z pominięciem rachunku cesyjnego ani nie poinformował jej o tych płatnościach. Powód przyznał tę okoliczność zeznając na rozprawie w dniu 22.07.2016r.

Sąd Okręgowy pominął ocenę twierdzeń powoda o trudnościach z realizacją kontraktu wykonywanego przy pomocy A. S., ponieważ nie mają one wpływu na ocenę zasadności przyczyn rozwiązania z nim umowy o pracę. Słusznie zatem Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe powoda na tę okoliczność. Pozwana tych trudności nie dezawuuje i jako przyczyny zwolnienia dyscyplinarnego powoda nie upatruje w samym fakcie płatności poza rachunkiem cesyjnym lecz głównie w braku zabezpieczeń tych płatności. Prawdziwy jest zarzut pozwanej, że powód nie wystąpił o pisemną opinię do prawnika pozwanej na temat płatności dokonywanych z pominięciem rachunku cesyjnego. Sam powód przyznał, że uzyskał od niego ustną informację, że płatności winny być dokonane na rachunek cesyjny. Powód nie wykazał w żaden sposób, że uzyskał zgodę Banku na płatności niezgodne z warunkami umowy cesji.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że powód nie dokonał skutecznych zabezpieczeń dokonanych płatności na rzecz (...) A. S., bowiem umieszczana w fakturach klauzula o zatrzymaniu 10 % miała na celu zagwarantowanie przez (...) usunięcia ewentualnych wad i zabezpieczenie prawidłowości wykonania robót. Natomiast możliwość dokonania potrąceń nie stanowiła żadnego zabezpieczenia interesów pozwanej, gdyż w takiej sytuacji należności z faktur byłyby uregulowane przez spółkę dwukrotnie, generując dalsze straty.

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że audyt przeprowadzony w kwietniu 2015r. nie dawał wystarczającej podstawy do wyprowadzenia wniosku przez nowy zarząd pozwanej, że powód bez zabezpieczenia dokonywał płatności na rachunek (...) z pominięciem rachunku cesyjnego. Zapisano w nim, że „zakres audytu obejmował badanie zgodności rozrachunków (...) z umową podstawową oraz umowami pomocniczymi oraz dokumentami stanowiącymi podstawę ujęcia w księgach pozwanej zobowiązań i należności dotyczących budowy gazociągu przez (...) (k.653). Audytorzy nie dokonywali oceny prawnej dokonywanych operacji gospodarczej, nie zajmowali się w ogóle umową cesji bowiem zlecenie audytu nie obejmowało tych kwestii. Sam powód zeznając przyznał, że celem zleconego przez niego audytu było sprawdzenie czy wszystkie prace wykazane na fakturach zostały zrealizowane, czy były podstawy do ich zapłaty oraz dostępność faktur pozwanej.

Reasumując zarzuty powoda o sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem są nieuzasadnione, a wręcz przeciwnie, poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia znajdują w pełni oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym.

Uwzględniając powyższe, Sąd Odwoławczy stoi na stanowisku, że nie doszło przy rozpoznawaniu przez Sąd I instancji niniejszej sprawy do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów – tj. do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie obszerne postępowanie dowodowe i następnie ocenił cały zgromadzony materiał dowodowy nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie z normą art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten daje wyraz obowiązującemu

zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem Sądu Orzekającego, wyrażającego istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Jednocześnie z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że własne przekonanie Sądu nie może naruszać logicznego powiązania wniosków z zebraniem w sprawie materiałem. Swobodna ocena dowodów musi odpowiadać prawnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to po pierwsze, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymogów dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Po trzecie Sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się opierał i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Z kolei samo przytoczenie w skardze apelacyjnej odmiennej własnej oceny zebranego materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanki rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z 3.09.1969 r. sygn. PR 228/69 nie publikowany, wyrok SN z 7.01.2005 r. IV CK 387/04, LEX nr 177263, wyrok SN z 15.04.2004 r. IV CK 274/03 LEX 164852 i inne).

Strona apelująca stawiając zarzut naruszenia prawa procesowego uzasadnia go jedynie poprzez przedstawienie własnej oceny zebranego materiału dowodowego odmiennej od dokonanej przez Sąd I instancji. Apelacja powoda stanowi w efekcie niedopuszczalną polemikę z prawidłową oceną dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji mieszczącą się w granicach oceny swobodnej w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c.

Jak to już wyżej wskazano, powód nie wystąpił o pisemną opinię do radcy prawnego obsługującego pozwaną w sprawie możliwości płatności faktur (...) z pominięciem rachunku cesyjnego, i nie uzyskał na to zgody D. Banku. Ocena zabezpieczenia płatności w postaci możliwości potrącenia została już wyżej przedstawiona i nie ma potrzeby jej powtarzania. Prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął również, że pozwana nie uchybiła miesięcznemu terminowi określonymu w art. 52§ 2 kp. Wiedzę o płatnościach dokonanych z pominięciem rachunku cesyjnego pozwana powzięła w dniu 25.08.2015r. w związku z wezwaniem D. Banku do zapłaty, a pismo rozwiązujące umowę o pracę powoda zostało mu doręczone w dniu 22.09.2015r. czyli w terminie miesiąca od uzyskania przez pozwaną wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Wyżej wskazano z jakich przyczyn Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana nie posiadała tej wiedzy z treści przeprowadzonego audytu. Na skutek wezwania wystosowanego przez D. Bank pozwana ustaliła nie tylko fakt dokonania płatności na rachunek pozacesyjny ale również, że powód w żaden sposób nie zabezpieczył zwrotu dokonanych na rzecz (...) płatności.

Zarzut naruszenia art. 52 § 1 pkt.1 kp nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że zachodziły przesłanki do zwolnienia powoda w trybie przewidzianym tym przepisem. Obszerną argumentację Sądu I instancji odnośnie tej kwestii Sąd Odwoławczy w całości podziela. Powód miał świadomość cesji i skutków prawnych z niej wynikających, wiedział że wszelkie płatności wynikające z faktur (...) winien realizować na rachunek cesyjny i nie wykazał, że uzyskał zgodę D. Banku na dokonywanie płatności bezpośrednio na rachunek (...). Nie poinformował Rady Nadzorczej pozwanej o tych płatnościach. Jak wynika ze złożonych przez powoda zeznań miał świadomość, że przelane na rzecz (...) kwoty mogą nie zostać uznane przez D. Bank. Powód mimo posiadania wiedzy o złej sytuacji finansowej (...), nie widział nawet potrzeby porozmawiania z A. S. na temat zabezpieczenia zwrotu wypłaconych kwot o wartości około 4 mln zł. Takie zachowanie powoda nie znajduje żadnego logicznego usprawiedliwienia. Mimo istniejących trudności w realizacji kontraktu, zabezpieczenie zwrotu wypłaconych A. S. kwot, w ocenie Sądu Okręgowego było wymagane i możliwe do uzyskania. Konsekwencją wadliwych decyzji powoda jest konieczność prowadzenia przez pozwaną kosztownego procesu z powództwa D. Banku o zapłatę faktur uregulowanych przez powoda na rachunek (...) zamiast na rachunek cesyjny o wartości przedmiotu sporu 4,2 mln zł. i ewentualność podwójnej zapłaty tych samych należności.

W tych okolicznościach należy podzielić stanowisko pozwanej, że powód swoim działaniem świadomie dopuścił się naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych określonych w art. 100 §1, §2 pkt 4 kp tj. obowiązku

dbałości o dobro zakładu pracy, obowiązku chronienia mienia pracodawcy oraz obowiązku starannego i sumiennego wykonywania pracy. Stopień naruszenia tych obowiązków, uwzględniając zajmowane przez powoda stanowisko prezesa zarządu, kwalifikować należy jako dokonane w warunkach rażącego niedbalstwa, a zatem „ciężkie” w rozumieniu art. 52 kp.

W konsekwencji, zdaniem Sądu II instancji, pozwana zasadnie zwolniła powoda w oparciu o art. 52 § 1kp, wobec czego na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na mocy art. 98 kpc oraz na podstawie art.98 kpc w związku z § 9 ust.1 pkt 1, § 10 ust 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

(-) SSR del. Anna Capik-Pater (-) SSO Grażyna Łazowska (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia